

MIXER

**MAGAZYN STUDENTÓW KRAKOWSKIEJ AKADEMII
ARCHITEKTURA – WYDANIE SPECJALNE!**

LivinnX
– akademik i nie tylko

O Wydziale
Architektury

Wyróżnienia
i wywiady

spis treści

Wydział Architektury i Sztuk Pięknych,
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego.
Kierunek: Architektura – Program i nauczanie..... 4

dr Emilia Małec
Architektura dla wszystkich..... 7

dr inż. arch. Bartosz Haduch
Joanna Wójcik i Wioletta Nowak z nagrodami
46. edycji Konkursu Ministra Inwestycji i Rozwoju..... 8

doc. dr inż. arch. Katarzyna Banasik-Petri
Anastasiia Ivaniv – sukces na obczyźnie..... 9

Klaudia Pasko
Codzienność w świecie Livinn.
Jak mieszkają, uczą się i bawią studenci w Santiago? 11

mgr inż. arch. Anita Tokarski
Nagroda dla Anity Tokarski za wizję hotelu przyszłości! 14

Klaudia Pasko
Droga ku karierze 15

dr inż. arch. Agnieszka Starzyk
Michał Sajdek – pomysł na rewitalizację 18

Klaudia Pasko
Mieszkanie w 4 osoby – dlaczego nie! 19

prof. KA dr hab. inż. arch. Krzysztof Ingarden
Katarzyna Kołpa-Żarowska – nagrodzony projekt dyplomowy 21

Klaudia Pasko
Akademik, jakiego jeszcze nie było!
6 faktów o LivinnX Kraków..... 22

doc. dr inż. arch. Piotr Wóbel
Michał Przetaczek – Winnica dla ciała i ducha..... 24

Klaudia Pasko
Tematyczny miszmasz – rozmowa z Piotrem Urbanowiczem,
architektem i opiekunem koła naukowego HAUZ07 25

MIXER magazyn studentów
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

ISSN 1732-6494

Redaktor naczelny:
Mateusz Małłok
mateusz-mallok@wp.pl

Redakcja numeru:
Mateusz Małłok
Klaudia Pasko
dr Emilia Małec
dr inż. arch. Bartosz Haduch
doc. dr inż. arch. Katarzyna Banasik-Petri
mgr inż. arch. Anita Tokarski
dr inż. arch. Agnieszka Starzyk
prof. KA dr hab. inż. arch. Krzysztof Ingarden
doc. dr inż. arch. Piotr Wóbel

Współpraca i nadzór merytoryczny:
doc. dr inż. arch. Katarzyna Banasik-Petri

Okładka:
Fragment dyplomu magisterskiego
Michała Sajdka pt. „Kompleks rekreacyjny
nad Zalewiskiem Bełchatów”

DTP i layout:
Mateusz Janusz
(hussars.pl)

Adres:
gazetamixer@gmail.com

Nakład:
400 egzemplarzy

Opieka redaktorska:
Dariusz Baran
(Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej)

Czytaj nas w kolorze na smartfonie lub tablecie pod linkiem:
<https://issuu.com/magazyn-mixer>



i Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania
tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie
zwraca tekstów niezamówionych.

od redakcji



Zdobądź doświadczenie, poznaj fajnych ludzi, poszerz horyzonty!

Dołącz do redakcji MIXERA!

Napisz na adres:
gazetamixer@gmail.com

Koleżanki i koledzy!

Zapraszam was do lektury specjalnego numeru „Mixera”, pierwszego współtworzonego we współpracy międzywydziałowej z Wydziałem Architektury i Sztuk Pięknych. Wydział kierowany jest przez prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Krzysztofa Ingardena oraz doc. dr inż. arch. Katarzynę Banasik-Petri.

Mamy nadzieję, że sylwetki i osiągnięcia naszych studentów, a także projekty przedstawione w niniejszym magazynie pomogą wam dużo lepiej zaznajomić się z meandrami architektury.

Prócz tekstów poświęconych waszym kolegom i koleżankom poznacie także Koło Naukowe HAUZO7 oraz znajdziecie obszerny opis nowych inwestycji firmy LivinnX, wśród których najważniejszą będzie budowany po drugiej stronie ulicy akademik o wysokim standardzie mieszkania!

Miłej lektury!
Mateusz Matłok

Wydział Architektury i Sztuk Pięknych, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego. Kierunek: Architektura – Program i nauczanie

Kraków jest drugą co do wielkości społecznością akademicką w Polsce, liczącą około 200 tys. studentów, co stanowi 11% ogólnej ich liczby w kraju. Największym uniwersytetem w Krakowie jest Uniwersytet Jagielloński, natomiast kursy architektury oferują dwie uczelnie – Politechnika Krakowska i Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, jedna z najmłodszych szkół wyższych w mieście.

Kierunek architektury na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych to młody Wydział, który już w 2003 r. uzyskał akredytację państwową i możliwość kształcenia w systemie studiów licencjackich – inżynierskich – I stopnia i II stopnia magisterskich. Jako jedyny wśród polskich uczelni niepublicznych otrzymał akredytację Unii Europejskiej i od 2013 r. jego dyplom jest uznawany przez wszystkie kraje członkowskie.

Architektura jest jedną z tych dziedzin sztuki, w której zdobywanie praktycznych umiejętności musi być wsparte szeroką wiedzą teoretyczną. Architektonicznego warsztatu nie sposób opanować bez mistrza-przewodnika, który poprowadzi adepta przez zawile meandry tej sztuki. Umiejętności warsztatowe odgrywają ogromną rolę w tej dziedzinie i muszą być nauczane w spójny sposób. Jest jednak oczywiste, że bez wiedzy teoretycznej, takiej jak historia sztuki, estetyka, filozofia i podstawowych umiejętności technicznych, jednoczesne zrozumienie i opanowanie tego złożonego zawodu jest trudne.

Na kierunku stworzono profil edukacyjny, oparty na najlepszych multidyscyplinarnych wzorach zakładających edukację w różnych dziedzinach architektury i inżynierii. Jako tezę przyjęto, iż projektowanie architektoniczne powinno być nauczane przez aktywnych i sprawdzonych zawodowo architektów-praktyków, prowadzących własne biura projektowe, legitymujących się zarówno realizacjami, jak i dorobkiem akademickim uznanym przez środowisko naukowe i zawodowe. Do współpracy zaproszono zatem kreatywnych i otwartych na nowe doświadczenia edukacyjne architektów, aby tym samym zainspirować i zachęcić studentów do twórczej pracy. W skład zespołu dydaktycznego weszli także naukowcy, profesorowie z renomowanych uczelni. Od samego początku specyfika edukacji w zakresie architektury na Krakowskiej Akademii opierała się na prowadzeniu zajęć z projektowania architektonicznego w formie „klas mistrzowskich” prowadzonych przez wspomnianych architektów-praktyków. Jest to jedyny kierunek w Polsce, który ma własną opracowaną metodę nauczania zawodu opartą na tym systemie. Klasy mistrzowskie nie tylko posiadają swojego opiekuna (mistrza) – architekta-praktyka, ale również określoną specjalizację, np. architektura użyteczności publicznej, architektura ekologiczna, architektura eksperymentalna. Bardzo ważne było też umożliwienie w ramach tego systemu wytworzenia osobistych relacji między uczniami i nauczycielami, sprzyjających rozwojowi osobowości i indywidualności twórczej studenta. Zajęcia projektowe stają się zatem rdzeniem, wokół którego zorganizowane są pozostałe elementy edukacji przyszłego architekta.

Wydział Architektury i Sztuk Pięknych kształci studentów na poziomie szkolnictwa wyższego w stacjonarnym systemie dwustopniowym: studiów pierwszego stopnia, czyli studiów inżynierskich trwających 3,5 roku (7 semestrów), oraz studiów drugiego stopnia – magisterskich, trwających 1,5 roku (3 semestry). Wydział prowadzony jest w profilu akademickim, w związku z tym program nauczania obejmuje zarówno moduły oparte na zdobywaniu wiedzy teoretycznej, jak i konkretnych umiejętności praktycznych. Podczas opracowywania koncepcji edukacji uwzględniono opinie zewnętrznych interesariuszy, m.in. Stowarzyszenia Architektów Polskich i Izby Architektów RP, dotychczasowe doświadczenia związane z kształceniem w tej dziedzinie, a także międzynarodowe wzorce. Na studiach I stopnia wszystkie przedmioty w programie są obowiązkowe.

Wydział kładzie nacisk na współpracę międzynarodową – poprzez wymianę w ramach ERASMUS, a także współpracę z ośrodkami akademickim m.in. w Lublanie, Wenecji, Sewill, Palermo, Wiedniu i Pradze. By wzbogacić ofertę, w ramach klas mistrzowskich prowadzone są wspólne projekty i wykłady z naukowcami i architektami z zagranicznych uczelni, które przynoszą korzyści nie tylko intelektualne i dydaktyczne, ale również pozwalają studentom nawiązywać kontakty międzynarodowe, tak ważne na obecnym rynku pracy. Program studiów obejmuje także dwutygodniowe staże zawodowe (warsztaty plenerowe, praktyka architektoniczna w biurze projektowym). Ponadto Wydział zwraca uwagę na nawiązywanie kontaktów z firmami branżowymi, wspólnie organizując wydziałowe konkursy architektoniczne, które mają przełożenie na realne rozwiązania realizacyjne i wskazują aktualną problematykę budowlaną na polskim rynku.

Studia pierwszego stopnia kończą się egzaminem dyplomowym, na który składa się prezentacja wraz z obroną projektu inżynierskiego oraz egzamin teoretyczny w celu uzyskania tytułu inżyniera

architektury. Zdobyte kwalifikacje pozwalają absolwentowi na podjęcie studiów drugiego stopnia lub, jeśli zdecyduje się przerwać proces kształcenia, na podjęcie działalności zawodowej jako pracownik pomocniczy w biurze architektonicznym, a także w nadzorze budowlanym i budowlanym. Program drugiego stopnia jest poszerzony o przedmioty pogłębiające wiedzę zdobytą podczas studiów pierwszego stopnia i uzupełniony o nowe zagadnienia.

Na Wydziale działa aktywnie Koło Naukowe HAUZ 07, które rokrocznie organizuje wyjazdy studialne do interesujących architektonicznie miejsc, takich jak Wenecja, Berlin, Bazy-lea, Bregenz.

Interdyscyplinarny program Krakowskiej Akademii, z naciskiem na indywidualne podejście do studenta, zakłada przygotowanie studentów zgodnie z oczekiwaniami ich przyszłych pracodawców. Jest to możliwe ze względu na zapewnioną kadrę złożoną z uznanych architektów-praktyków. Aktywni zarówno zawodowo, jak i uczestniczący w środowisku naukowym architekci są świadomi obecnej sytuacji na rynku pracy i wyzwań stojących przed młodymi adeptami architektury. Od absolwentów oczekuje się umiejętności przystosowania się do intensywnego trybu pracy i licznych wyzwań, a najważniejszymi wymaganiami są: kreatywność, szeroka i ugruntowana wiedza, oraz równocześnie estetyczne i inżynierskie podejście do projektowania. Mając tego świadomość, wydział Architektury Krakowskiej Akademii, konsekwentnie dokłada wszelkich starań, aby przygotować studentów do rosnących wymagań rynku*.

Konkursy i nagrody

W czasie trwania studiów na WAIŚP szczególny nacisk zwraca się na aktywne uczestnictwo studentów w krajowych i międzynarodowych konkursach architektonicznych. Studenci Wydziału mają w tej dziedzinie wiele sukcesów. O wysokim poziomie nauczania świadczyć mogą między innymi te nagrody:

Nagroda Miasta Krakowa: Katarzyna Kołpa, 2018 rok, za pracę magisterską pt. „Eksperymentalna Strefa Wystawiennicza – Artystyczny Start Up”, opracowaną w klasie mistrzowskiej prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Krzysztofa Ingardena

Nagroda SARP im. Zbyszka Zawistowskiego Dyplom za najlepszą Pracę Dyplomową wykonaną na Polskich Uczelniach Architektonicznych:

Zofia Bednarczyk, 2014, I nagroda – „Lotnisko w Bielsku-Białej”; promotor: dr inż. arch. Piotr Wróbel, Marcin Ewý, 2015, finalista – „Nowy Kleparz 2.0. Projekt Rewitalizacji Placu Targowego Nowy Kleparz w Krakowie”; promotor: prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Artur Jasiński, Anna Wałczyk, 2015, finalistka – „Rezerwat Muzyczny – Centrum Jazzu na wyspie Tromøy w Norwegii”; promotor: dr inż. arch. Bartosz Haduch; Lidia Szewczyk, 2016, finalistka – „Landscape Park Hotel Bodzów”; promotor: dr inż. arch. Katarzyna Petri; Michał Sajdek, 2018, wyróżnienie – „Kompleks rekreacyjny nad Zalewiskiem 'Bełchatów'”; promotor: dr inż. arch. Agnieszka Starzyk.

Polsko-Niemiecka Nagroda BDA – SARP: Zofia Bednarczyk, 2014 (nominacja); Marcin Ewý, 2015 (wyróżnienie); Adrian Kasperski, 2016 (nominacja).

Krakowska Nagroda SARP za Najlepszy Dyplom Roku: Adrian Kasperski, 2016, 1 nagroda równorzędna – „Wyspa Przyszłości – wizja rozwoju wyspy Fogo”, promotor: dr inż. arch. Bartosz Haduch; Alicja Nowak, 2017, 1 nagroda równorzędna – „Projekt adaptacji hotelu Cracovia na Muzeum Architektury i Designu”; promotor: prof. nadzw. Krzysztof Ingarden; Michał Przetaczek, 2018, 1 nagroda równorzędna – „Winnica Wieliczka”; promotor: dr inż. arch. Piotr Wróbel.

Nagroda Dyplom Roku Miesięcznika „Architektura & Biznes”: Anna Wałczyk, 2015, I nagroda – „Rezerwat Muzyczny – Centrum Jazzu na wyspie Tromøy w Norwegii”; promotor: dr inż. arch. Bartosz Haduch.

Międzynarodowy Konkurs organizowany przez ICARCH: Adrian Kasperski, 2014, wyróżnienie – „Eksperymentalna rezydencja w Andaluzji”; promotor: dr inż. arch. Bartosz Haduch.

Ogólnopolski Konkurs „Architektura Betonowa” (organizator: Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej): Adrian Kasperski, 2014 (wyróżnienie); Anna Mędrała, 2016 (wyróżnienie za „Muzeum Fotografii na Zabłociu w Krakowie”, promotor: prof. nadzw. dr hab. inż. arch. Artur Jasiński); Michał Przetaczek, 2018 (nagroda główna równorzędna za „Winnica Wieliczka”, promotor: dr inż. arch. Piotr Wróbel).

Konkursu Dla Młodego Architekta (organizatorzy: Fundacja im. Stefana Kuryłowicza oraz wydawnictwo Builder): Anna Lipiarz, Izabela Markiewicz i Tomasz Jałocha (studenci III roku), 2018, wyróżnienie – projekt Pawilonu Ogrodu Sztuki.

European Architectural Medals – Best Diploma Projects: Adrian Kasperski, 2015, finalista – „Eksperymentalna rezydencja w Andaluzji”; promotor: dr inż. arch. Bartosz Haduch.

Konkurs „Rytm Światła. Miejsce Sztuki w Kulturach Świata” (organizatorzy: Polski Związek Przemysłu Oświetleniowego we współpracy z Agencją SOMA): Aleksandra Dzienniak, 2017, 1 Nagroda – „Muzeum Stanisława Lema w Krakowie”, opieka dydaktyczna: dr inż. arch. Katarzyna Petri.

Konkurs Urzędu Miasta Wieliczka na najlepsze prace licencjackie i magisterskie związane z miastem: Michał Przetaczek, 2018, wyróżnienie – „Winnica Wieliczka”, promotor: dr inż. arch. Piotr Wróbel.

Konkurs realizacyjny „Dormitorium” – studencka jednostka mieszkalna bez barier, I edycja, 2018: Yevheniia Krepsheva, Maria Barranco Fernandez i Tomasz Jałocha (I nagroda), Mateusz Kornecki (II), Mikołaj Sikora (III).

Konkurs realizacyjny „Dormitorium” – studencka jednostka mieszkalna, II edycja, 2019: Wioletta Nowak, Szymon Bierówka (I nagroda), Bartłomiej Bogucki (II), Joanna Wójcik, Alicja Zwolicka, Mikołaj Sikora (III), Magdalena Nakoneczny, Justyna Zagajska (wyróżnienie), Mariia Katsan, Krystyna Alokina (wyróżnienie).

**oprac. Katarzyna Banasik Petri, Krzysztof Ingarden. Fragmenty tekstu opublikowanego w czasopiśmie „A&B, Architektura i Biznes”, 01/2019*

Architektura dla wszystkich

Wydział Architektury i Sztuk Pięknych zorganizował, po raz czwarty, warsztaty artystyczno-edukacyjne „Architektura dla wszystkich”, które odbyły się 15 marca 2019 r. w kampusie Krakowskiej Akademii. Ich cel wpisuje się w idee międzynarodowego ruchu „Architekci-w-szkołach”, którego ważnym aspektem jest wyrabianie u młodego pokolenia wrażliwości przestrzennej i chęci angażowania się w zagadnienia związane z najbliższym otoczeniem.

Ruch „Architekci-w-szkołach” (ang. *Architects-in-schools*) wywodzi się z Wielkiej Brytanii, gdzie w 1984 roku, z okazji obchodów 150-lecia założenia Królewskiego Stowarzyszenia Architektów Brytyjskich – RIBA, zapoczątkowany i wdrożony został program współpracy aktywnych zawodowo architektów-praktyków z nauczycielami i dziećmi oraz młodzieżą, w celu promowania szeroko pojętej świadomości architektonicznej. Jake Brown, znany londyński architekt, jeden z pomysłodawców i działaczy tego ruchu, podkreślał, iż konieczność wyrobienia u młodego pokolenia wrażliwości na zagadnienia związane z architekturą jest odpowiedzią na narastające zobojętnienie na estetykę i jakość otaczającej przestrzeni, połączone z mniemaniem o braku konieczności troski o wspólne otoczenie. Poprzez zaangażowanie młodzieży w proces projektowy, zachęcenie do poszukiwania i tworzenia na własną rękę w oparciu wypracowane zasady formalno-funkcjonalne, stwarzane są warunki do wychowania pokolenia kreatywnych i wrażliwych jednostek, potrafiących zrozumieć i odpowiedzieć na potrzeby otaczającej ich przestrzeni, mających szacunek do formy i estetyki danego miejsca, i świadomych wpływu na otoczenie.

Organizowane warsztaty wpisują się w ideę Edukacji Środowiskowej, popieranej globalnie przez organizacje takie jak: UNESCO, Rada Europy czy Międzynarodowa Unia Architektów. Jednym z założeń Edukacji Środowiskowej jest wprowadzenie nowego modelu kształcenia, stawiającego na interdyscyplinarność i zintegrowanie wiedzy z szerokiego zakresu dziedzin naukowych. Poprzednie edycje warsztatów cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, dając możliwość wspólnego obcowania z architekturą i sztuką. Również ta edycja przyniosła wszystkim wiele radości, a także dała możliwość rozwoju nowych kompetencji. Zaproszona młodzież miała okazję na zebranie

praktycznych doświadczeń w trakcie wspólnej pracy ze studentami, pod czujnym okiem architektów – nauczycieli akademickich WAiSP.

Zorganizowanych zostało pięć projektowych warsztatów dla młodzieży: struktury kratowe, zespół mieszkaniowy, modernistyczne pawilony, hotel/plomba, rzeźba oraz interesujące wykłady wprowadzające. Zgodnie z harmonogramem, zajęcia odbywały się w wielu przestrzeniach Akademii. W sposób twórczy i w swobodnej atmosferze młodzież starała się sprostać postawionym przed nią wyzwaniom projektowym. Podejmowano bardzo profesjonalne kroki: definiowano problemy, stawiano hipotezy, zbierano, analizowano i syntetyzowano informacje, wreszcie zaproponowano rozwiązania, które mimo jednakowych założeń wstępnych okazały się być zaskakująco mądre, interesujące kompozycyjnie i zróżnicowane. Tegoroczna edycja po raz kolejny potwierdziła ideę, że **„Architektura jest najważniejsza i dla wszystkich”**.

dr Emilia Malec

Joanna Wójcik i Wioletta Nowak

z nagrodami 46. edycji Konkursu
Ministra Inwestycji i Rozwoju

Projekty dyplomowe studentek Wydziału Architektury i Sztuk Pięknych: Joanny Wójcik – „Szkoła Designu w Warszawie” oraz Wioletty Nowak – „Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie”, zdobyły nagrody równorzędne (dwie z czterech przyznanych) w Konkursie Ministra Inwestycji i Rozwoju za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie architektury i budownictwa, w kategorii prac inżynierskich. Promotorem obu prac był dr inż. arch. Bartosz Haduch.

Praca Joanny Wójcik prezentuje koncepcję rewitalizacji nieczynnych warszawskich gazometrów na potrzeby multidyscyplinarnej szkoły designu. Ingerencja autorki ograniczyła się do wnętrz zabytkowych obiektów, w których zaplanowała ona nowoczesną, wielofunkcyjną placówkę edukacyjną. Koncepcję charakteryzuje duża dojrzałość projektu i minimalistyczny dobór środków – adekwatny do zastanej historycznej architektury.

Projekt Wioletty Nowak to wizja Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w formie podziemnej struktury łączącej Gmach Główny Muzeum Narodowego w Krakowie, dawny hotel Cracovia i Kino Kijów. Wielofunkcyjny kompleks uzupełnia szklany pawilon zawierający wielkoformatowe prace Stanisława Wyspiańskiego. Poszczególne wnętrza planowanego muzeum są „szyte na miarę” zróżnicowanych dzieł sztuki tego wybitnego artysty.

dr inż. arch. Bartosz Hładuch



Anastasiia Ivaniv

– sukces na obczyźnie

W 2018 roku Anastasiia Ivaniv otrzymała wyróżnienie II stopnia VIII edycji Stypendium Twórczego SARP Kraków im. prof. Bohdana Lisowskiego, przyznawane szczególnie uzdolnionym studentom architektury, za osiągnięcia w trakcie studiów architektonicznych I stopnia.

Pracę dyplomową I stopnia na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii, pod kierunkiem dr inż. arch. Katarzyny Petri, obroniła z oceną bardzo dobrą. W trakcie studiów odbyła praktykę w krakowskim biurze architektonicznym APA Czech-Duliński-Wróbel Agencja Projektowa „Architektura”. Uczestniczyła w wielu wykładach profesorów zagranicznych, prowadzonych na terenie Krakowskiej Akademii. W ramach ćwiczeń projektowych, przy współpracy z Wydziałem Architektury Uniwersytetu w Lublanie, wykonała projekt przedszkola w Lublanie. Dwukrotnie uczestniczyła w warsztatach projektowych dla młodzieży «Architektura dla wszystkich» na terenie Krakowskiej Akademii. (źródło: SARP, <http://stypendium.sarp.krakow.pl/laureaci/>)

Rozmowa promotorki z laureatką:

Katarzyna Petri: Jak się Pani żyje w Polsce?

Anastasiia Ivaniv: Mogę powiedzieć, że moje oczekiwania co do życia w Polsce w większości się sprawdziły. Doceniam to, na jakim poziomie jest ten kraj i jak ciągle się rozwija. Doświadczenie życia daleko od domu też samo w sobie jest interesujące i pozwala rozwijać się w różnych kierunkach.

KP: Dlaczego wybrała Pani studia na kierunku Architektura, i to w Krakowskiej Akademii?

AI: Trudno jest mi teraz powiedzieć w którym dokładnie momencie zdecydowałam się na wybór Architektury, ponieważ wydaje mi się, że dochodziłam do tej decyzji powoli, chyba od dzieciństwa. Pamiętam jak mówiłam, że zostanę artystką, ale też, że podobały mi się nauki ścisłe: „myśleć i analizować”. Pamiętam jak wycinałam rzuty mieszkań z czasopism i rozrysowywałam kredkami, jak pani architekt w programie telewizyjnym. Rodzice nigdy nie narzucali mi swoich decyzji co do wyboru zawodu, ale ponieważ oboje są inżynierami fi-

zykami, to się pewnie cieszyli z mojego wyboru. Planowałam przeprowadzić się do Polski na studia i rozpatrywałam różne warianty. Wśród nich był Kraków i Krakowska Akademia. Spodobało mi się miasto; poczytałam więcej o kierunku na tej uczelni, o przedmiotach, toku studiów, wydarzeniach, współpracy międzynarodowej i wykładowcach. Doszłam do wniosku, że powinno się tutaj dobrze i ciekawie studiować, więc ostatecznie spróbowałam dostać się na studia w KA.

KP: Gdyby jeszcze raz miała Pani dokonać wyboru, ale już bogatsza o doświadczenia na uczelni, czy decyzja byłaby taka sama?

AI: Tak, nie mam żadnych wątpliwości. Studiuję Architekturę już piąty rok i nie zmieniałam swojego zdania – nadal uważam, że Architektura jest dla mnie, to był dobry wybór. Co do uczelni – najbardziej podoba mi się indywidualne podejście do studentów na moim kierunku; zajęcia projektowe są zorganizowane tak, że przypominają relacje inwestor-architekt. Dużo analizujemy i myślimy nad projektem wspólnie z prowadzącym, ale pozostaje też miejsce na pracę samodzielną i indywidualne pomysły. Oczywiście nie ukrywam, że chętnie spróbowałabym studiów na podobnym kierunku, na innej uczelni, a nawet w innym kraju – dla porównania i nowego doświadczenia.

KP: Czy w czasie studiów były jakieś wydarzenia, które szczególnie Pani zapamiętała?

AI: Najbardziej lubiłam zajęcia z rysunku, szczególnie plenerowe – wtedy naprawdę cieszyłam się, że wybrałam ten kierunek, bo czułam się bardzo zadowolona i zainspirowana zajęciami na uczelni. Ciekawym wydarzeniem były warsztaty dla młodzieży zainteresowanej architekturą, w organizacji których miałam przyjemność uczestniczyć dwukrotnie. Podobnie współpraca z uniwersytetem w Lublanie przy projek-



cie semestralnym przedszkola oraz wykłady, i możliwość omówienia własnego projektu z zaproszonym wykładowcą.

KP: Uzyskała Pani wyróżnienie w konkursie o Stypendium Twórcze im. B. Lisowskiego. Jak wpłynęło to na Pani życie?

AI: Najważniejsze było zrozumienie, że jest to osiągalne, że mogę uzyskać wyróżnienie lub nawet wygrać konkurs; warto tylko wziąć udział i zaprezentować to, czego nauczyłam się i co potrafię. Dotyczy to zresztą w ogóle ambicji zawodowych. Plusem było też to, że do konkursu pracowałam nad własnym portfolio, które jest niezbędne w zawodzie architekta. Co do wpływu ściśle na życie zawodowe – wraz z wyróżnieniem w konkursie dostałam propozycję płatnego stażu.

KP: Jakie są dziś Pani marzenia zawodowe?

AI: Chcę projektować, bez względu na to, co i gdzie będę projektować, i czy będzie to ściśle związane z architekturą. Sam proces projektowania inspirowała mnie i zachwyca; jestem otwarta na nowe doświadczenia zawodowe. Chciałabym nadal być związana ze sztuką, kreatywnością i inżynierią.

KP: Skąd Pani pochodzi?

AI: Pochodzę z niewielkiego (ok. 70 tys. mieszkańców) miasta Kałusz na zachodniej Ukrainie, niedaleko Iwano-Frankiw-ska (dawny Stanisławów). Rodzice pochodzą z innych miejscowości w kraju, ja natomiast urodziłam się i ukończyłam szkołę w Kałuszu, a później przeprowadziłam się do Krakowa.

KP: I w Krakowie chce Pani osiąść?

AI: Nie ukrywam, że na razie nie mam zamiaru zostać w Polsce na stałe, jak również, że nie planuję wracać w tym celu na Ukrainę. Chciałabym spróbować nie ograniczać się w tym momencie, przynajmniej, dopóki nie będę w stanie porównać własnego doświadczenia zebranego z różnych krajów, nie tylko Polski i Ukrainy.

Wywiad przeprowadziła:

doc. dr inż. arch. Katarzyna Banasik-Petri

Codziennosc w swiecie LivinnX. **Jak mieszkaja, uczą się i bawia studenci w Santiago?**

- wywiad z Mattem Walkerem, przedstawicielem inwestora akademika LivinnX Santiago firmy CA Ventures.



Jakie rozwiązania LivinnX Santiago oferuje swoim mieszkańcom?

W akademiku znajdują się pokoje gier, basen z zewnętrznym grillem do BBQ, taras na 10. piętrze, siłownia i duże pokoje do nauki. Ten profesjonalnie zarządzany obiekt oferuje również zajęcia karate, lekcje tańca i jogi. Na jego terenie odbywają się regularnie organizowane imprezy dla mieszkańców.

The property includes on-site professional management, game rooms, a pool with BBQ, outdoor 10th floor terrace, gym, and large study rooms. The property also offers organized karate lessons, dance classes, and yoga. Additionally, the property hosts consistent organized events for residents.

Jak wygląda codzienne życie studentów w LivinnX Santiago? Jakich zasad muszą przestrzegać? Czy nie skarżą się na pewne ograniczenia?

Apartamenty studenckie to zasadniczo mieszkania na wynajem. Jedyna różnica polega na tym, że przestrzeń w akademiku są zarządzane i zaprojektowane nieco inaczej, bo z myślą o potrzebach studentów. Dzięki temu mieszkańcy LivinnX mogą prowadzić życie według własnych upodobań. Regulamin akademika nie jest restrykcyjny, jednak ważnym wymogiem jest konieczność przestrzegania ciszy nocnej. W tym przypadku zarząd budynku szczególnie egzekwuje zasady dotyczące niezakłócania spokoju nocą, aby wszyscy mieszkańcy mogli w pełni cieszyć się czasem spędzanym w akademiku. Najkrócej mówiąc, studenci zyskują swobodę mieszkania i poczucie bezpieczeństwa, a kierownictwu budynku nie są obce tajniki życia studenckiego.

Students have very little restrictions overall. Student housing, at its core, is apartment leasing, just managed and designed differently with students in mind. Students can wake up and live their life completely undisturbed if they choose. The only way in which student rules are a bit different than typical apartments is with noise and parties at night, since this can be a problem. In this case, the building management enforces noise rules to ensure that all residents can enjoy their time at the property. Students get the freedom of living in an apartment but the security of knowing that the management understands student life.

A rodzicie? Czy nie obawiają się tak dużego stopnia swobody? Jeśli nie - co ich przekonało do tego rodzaju zakwaterowania?

W LivinnX bardzo ważnym aspektem jest bezpieczeństwo mieszkańców, dlatego akademik jest pod opieką profesjonalnej i doświadczonej kadry, a rodzice naszych studentów są dzięki temu spokojniejsi o swoje pociechy i mają poczucie komfortu. Co prawda, niektórzy żywią pewne wątpliwości związane z życiem studenckim, ale raczej należą do mniejszości. Koncepcja budynków mieszkalnych dla studentów została zapoczątkowana wiele dekad temu w USA, gdzie króluje zasada wyprowadzki z domu rodzinnego i wyjazdu na studia. Idea ta rozprzestrzeniła się na całym świecie - także w Chile. Some parents have this concern, but not most. Student housing began in the USA many decades ago, and in the USA

there is a culture of "going to college" and leaving home. That idea is spreading across the world, and the same is true in Chile. Parents often take comfort in the security and on-site professional management that works every day at the building and are experienced professionals in managing a student building.

Kim w zasadzie są członkowie społeczności LivinnX Santiago? Czy to wyłącznie mieszkańcy Chile? Studenci pierwszego roku, czy studiów magisterskich?

Społeczność LivinnX Santiago jest bardzo zróżnicowana. Znaczną jej część stanowią studenci zagraniczni z Ameryki Południowej, Ameryki Północnej i Europy. Około połowa społeczności pochodzi spoza Chile. Większość to studenci pierwszych lat studiów.

The LivinnX Santiago community is very diverse. A very large portion of the community are foreign students, from all over South America, North America, and Europe. About half the community is consistently from outside Chile. Most students are undergrads in their first two years of university classes.

Wiele mówi się o znaczeniu społeczności tego miejsca. Jak w praktyce wygląda integracja tak dużej grupy?

Społeczność odgrywa najważniejszą rolę w tego typu conceptach. Udogodnienia, apartamenty i budynki oczywiście służą studentom, ale w miejscu zamieszkania najważniejsze jest dla nich towarzystwo. Społeczność tę tworzy się przez organizowanie imprez, wydarzeń społecznych i zapewnienie studentom możliwości integracji we wszystkich przestrzeniach budynku. Studenci są towarzyscy z natury, więc zachęcanie ich do tego typu aktywności nie jest trudne.

This is the primary reason student housing exists. Sure, the amenities, apartments, and building are perfect for students, but the real value in student housing is in the community. This is done through building events, social activities, and ensuring students are interacting with each other and in all of the building's spaces. Students are social by nature, so it is easier than it sounds to prompt this behavior.

Które z udogodnień akademika cieszą się największą popularnością?

Studenci najczęściej korzystają z pomieszczeń do nauki, ponieważ jest to najlepsza i najwygodniejsza przestrzeń do pracy po zajęciach na uczelni. Z oferty rozrywkowej dużą popularnością cieszą się pokój gier i siłownia.

Study rooms are certainly the most used because they offer a perfect and comfortable space to study for classes. However, the game room and gym are very popular for relaxing and having fun.

Czy nie jest tak, że oferta rozrywkowa dominuje? Co z nauką? Jak odnaleźć spokój i chwilę wytchnienia w tak tętniącym życiem miejscu?

Zauważyliśmy, że większość studentów bardzo poważnie podchodzi do nauki. W związku z tym, że zależy im, aby ukończyć studia z jak najlepszymi wynikami, większość czasu w ciągu tygodnia nasi mieszkańcy spędzają na zajęciach,



Fot. www.livinnbb.com

w pokojach przeznaczonych do nauki i w swoich mieszkaniach. Oczywiście wieczorami, w nocy i w weekendy korzystają z uroków młodości, spotykają się ze swoimi rówieśnikami i w pełni eksplorują ofertę rozrywkową LivinnX. Dzięki różnorodności przestrzeni, każdy znajdzie tutaj coś dla siebie i może spędzać czas tak, jak lubi. Musi jednak pamiętać o obowiązku niezakłócania ciszy nocnej.

We find that most students are very serious about their studies and spend most of the days during the week at class or in the study areas, or in their apartment, working to be successful at university. Evenings, nighttime, and weekends are when the focus shifts to entertainment and enjoying being a young person in a building full of other students. With different types of spaces available for everyone's personality, plus rules to ensure noise is never too loud, there is a place for everyone to enjoy the building the way they wish to.

3 największe – Pana zdaniem – zalety LivinnX Santiago to...

Po pierwsze, jest to jedyny budynek w Santiago i w całym Chile, który został zaprojektowany, zbudowany i jest zarządzany z myślą o studentach. To fakt, który w bardzo dużym stopniu przekłada się na jakość życia mieszkańców akademika. Po drugie, budynek jest wielokulturowy i wielonarodowy – obie te cechy interesują i przyciągają studentów oraz są zbieżne z celami uniwersytetów, które pragną kształcić osoby cechujące się różnorodnością myślenia w coraz bardziej zglobalizowanej kulturze. Po trzecie wreszcie, LivinnX Santiago oferuje prostą procedurę najmu, administracji i kwalifikacji. Studenci w większości nie otrzymują prawie żadnych punktów preferencyjnych, zwłaszcza jeśli są obcokrajowcami. Procedura kwalifikacji i regulowanie czynszu są bardzo łatwe. W razie potrzeby, do mieszkania można wprowadzić się natychmiast,

bez żadnych problemów lub czasu oczekiwania, które często zdarzają się przy wynajmie na wolnym rynku.

Firstly, LivinnX Santiago is the only building in Santiago, Chile (and all of Chile) that was designed, constructed, and managed for students. This makes a huge difference in ensuring an optimal student experience. Secondly, the building is multi-cultural and multi-national – both of these are qualities that students are interested in and drawn to, and perfectly complements the goals of universities in educating diverse thinkers in the increasingly global culture. And thirdly, LivinnX Santiago offers a leasing, administration, and qualification process that is simple and easy. Most students have little or no personal credit, especially if they are foreign. The property makes it easy to qualify, pay rent, and move in immediately if necessary, without serious problems or wait times that you often find in regular apartment leasing.

O projekcie:

LivinnX Santiago to pierwszy akademik firmy CA Ventures (jednego z inwestorów Livinn Kraków) poza USA i pierwszy tego typu concept w Chile. Znajdują się w nim 144 mieszkania, które są do dyspozycji ponad 400 studentów. Budynek zlokalizowany jest w historycznym centrum miasta, w pobliżu kilku uczelni.

LivinnX Santiago is CA Ventures' (Chicago-based company) first student building outside the USA and first purpose-built student building in Chile. With 144 apartments and more than 400 students. It is a brand-new concept in Chile and is located in the historic center of the city. The community is near several major universities.

Wywiad przeprowadziła:
Klaudia Pasko



Nagroda dla Anity Tokarski za wizję hotelu przyszłości!

Tytułowy dyplom magisterski Anity Tokarski zdobył III nagrodę w międzynarodowym konkursie na wizję hotelu przyszłości „What is a Hotel?”, organizowanym przez platformę Switch (www.switchcompetition.com/what-is-a-hotel-results/), na który nadesłano ponad 100 projektów. Promotorem pracy był dr inż. arch. Bartosz Haduch.

Anita Tokarski – urodzona w 1993 roku w Grieskirchen (Austria). Projektowanie parametryczne i projektowanie konceptualne to tematy, które ją fascynują. Przez okres studiów w swoich projektach przełamwała stereotypy projektowe, tworząc sugestywne koncepcje i futurystyczne wizje architektury. Obecnie pracuje w biurze architektonicznym URBA architects oraz uczęszcza na studia podyplomowe BIM (modelowanie informacji o budynkach) na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, wciąż chcąc poszerzać wiedzę w zakresie projektowania komputacyjnego oraz technologii przyszłości.

Koncepcja Autorki opiera się na eksperymentalnej wizji wielofunkcyjnego hotelu rozpiętego w formie mostu ponad Wielkim Kanionem. Czterokondygnacyjna, horyzontalna struktura została zaplanowana w miejsce istniejącego mostu i uzupełniona o funkcje związane z ruchem turystycznym. Całość połączona jest integralnie z istniejącymi ciągami komunikacyjnymi oraz uzupełniona o niezbędną infrastrukturę. Szklana architektura nawiązuje do form spotykanych w naturze. Przy opracowaniu tematu projektantka analizowała zagadnienia związane z architekturą parametryczną, ekologiczną i samowystarczalną, a także z założeniami zrównoważonego rozwoju.

mgr inż. arch. Anita Tokarski



Anita Tokarski

Droga ku karierze

czyli wywiad ze zwycięzcami I etapu konkursu „Dormitorium – studencka jednostka mieszkalna”

Yevheniia Krepyшева – studentka drugiego roku. Pochodzi z Kijowa, a jej pasją są opracowania graficzne 3D. Kreacja przestrzeni i wizualizacja pomysłów architektonicznych to coś, o czym marzyła od dzieciństwa.

Maria Barranco Fernandez – Hiszpanka, z Krakowem związana przez dwa semestry 2018 roku. Jak sama mówi, zdecydowała się na studia w Polsce, *aby odkryć inną kulturę i nowe sposoby myślenia w architekturze*. Obecnie mieszka w rodzinnym mieście, Sewilli.

Tomasz Jałocha – miłośnik gór, lotnictwa, wspinaczki i oczywiście architektury. Student czwartego roku na Wydziale Architektury Krakowskiej Akademii. Pochodzi z Krakowa. Od najmłodszych lat zainteresowany budownictwem. W projektach kieruje się funkcjonalnością oraz odniesieniem do kontekstu miejsca i stylu. Motywem przewodnim wielu jego projektów jest wykorzystanie drewna i nietuzinkowych rozwiązań materiałowych w architekturze.

Kto z Was wpadł na pomysł, aby wziąć udział w konkursie? Czy pozostałych członków zespołu trzeba było mocno przekonywać?

Maria: O konkursie powiadomili nas nasi wykładowcy – prof. Piotr Urbanowicz i prof. Krzysztof Ingarden, który podczas zajęć z projektowania zachęcał studentów do zainteresowania się tą inicjatywą.

Tomasz: Jeśli mnie pamięć nie myli, to idea zrodziła się w głowach Marii i mojej, właśnie po rozmowie z prof. Krzysztofem Ingardenem. Niedługo po tym zwróciliśmy się z propozycją połączenia sił do Yevhenii i po dniu, może dwóch, podjęliśmy decyzję o wzięciu udziału w tej inicjatywie.

Yevheniia: Konkurs od samego początku wydawał mi się bardzo ciekawy, dlatego bardzo szybko zgodziłam się na dołączenie do zespołu. To był mój debiut, jeśli chodzi o udział w konkursie zorganizowanym w Polsce.

Pierwsza edycja konkursu „Dormitorium – studencka jednostka mieszkalna” polegała na zaprojektowaniu jednostki mieszkalnej dedykowanej osobie niepełnosprawnej. Czy prace nad zgłoszeniem rozpoczęliście jakimiś szczególnymi przygotowaniem? Skąd czerpalicie wiedzę i inspiracje?

Maria: Nasze inspiracje stanowiły oczywiście projekty pomieszczeń przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Tomasz: ...i to było trochę naszą pułapką, ponieważ w poszukiwaniu tych inspiracji, zaczęliśmy przeglądać najrozmaitsze portale internetowe, takie jak Archdaily, a także znany wśród wielu architektów, będący kopalnią inspiracji serwis Pinterest. W pewnym momencie zorientowaliśmy się jednak, iż tak bardzo polegamy na inspiracjach, że zaczęliśmy je wręcz przeklejać do naszego projektu. Dlatego punktem zwrotnym naszej współpracy była decyzja o odcięciu się od internetowych pomysłów i próba poszukiwania własnej drogi projektowej, oczywiście w oparciu o pomysły, które gdzieś rodziły się w naszych głowach od samego początku. Jeśli chodzi o wiedzę, czerpaliliśmy ją z różnych źródeł – od stron internetowych, po specjalistyczne książki z wytycznymi projektowymi dla architektów.

Yevheniia: W zasadzie już od pierwszego spotkania mieliśmy zarysowany obraz kryteriów, jakie powinien spełniać nasz projekt. Zdecydowaliśmy się wyłącznie na ekologiczne i naturalne materiały, minimalizm w detalach i jasne kolory.

Maria: Zależało nam, aby nasza propozycja była funkcjonalna i komfortowa, a zarazem przytulna.

Co stanowiło największe wyzwanie podczas projektowania takiego mieszkania?

Yevheniia: Zdecydowanie praca w grupie. Trzeba wiedzieć, kiedy ustąpić, a kiedy twardo stać przy swoim (śmiech).

Maria: Dla mnie najtrudniejszym zadaniem była próba wdrożenia wszystkich naszych pomysłów w jeden projekt. Cały czas musieliśmy też pamiętać o spojrzeniu na projekt oczami osoby niepełnosprawnej, aby jak najbardziej sprostać jej oczekiwaniom.

Tomasz: Według mnie, wyzwaniem było wypracowanie satysfakcjonującego dla każdego kompromisu, natomiast ze spraw czysto projektowych problematyczna była wysokość mieszkania, która (jak to w postindustrialnym budynku) wynosiła ponad 3,5 metra.

Czy pracowaliście nad całym projektem wspólnie, czy podzieliliście się zadaniami?

Yevheniia: Projekt jest efektem długich dyskusji, wielu rysunków oraz niezliczonej liczby wypitych filiżanek kawy. Za wszystkie rysunki graficzne odpowiadali Maria i Tomasz, ja natomiast zajmowałam się grafiką 3D.



Czy to Wasze pierwsze wspólne przedsięwzięcie? Jak Wam się pracowało? Kto był liderem inicjatywy?

Maria: Tak, to był nasz pierwszy wspólny projekt. Mam wrażenie, że wszyscy zyskaliśmy dzięki udziałowi w konkursie. Możliwość współpracy w grupie, i to od razu międzynarodowej, naprawdę pozwoliła nam sporo nauczyć się od siebie nawzajem.

Tomasz: Myślę, że wszyscy jesteśmy zadowoleni z tej współpracy. Oczywiście, czasami nie mówiliśmy jednym głosem, ale byłoby to wręcz dziwne, gdybyśmy od samego początku zgadzali się absolutnie we wszystkim. Czasami konfrontowaliśmy ze sobą sprzeczne stanowiska, ale potem staraliśmy się wypracować możliwie najlepsze rozwiązanie. Uważam, że na projekt wpłynęło to absolutnie pozytywnie.

Yevheniia: To prawda. Co więcej, każdy z nas ma odmienne gusta oraz różne doświadczenia, ale właśnie dzięki temu udało nam się wypracować projekt, który okazał się zwycięski. Trudno określić, kto był liderem, bo każdy z nas miał określone zadania do wykonania.

Dzień ogłoszenia wyników – jakie były wasze pierwsze reakcje?

Tomasz: Byliśmy zadowoleni z projektu, ale nie nastawialiśmy się w żaden sposób na wygraną, dlatego zaskoczenie było ogromne. Pamiętam, że Maria była bardzo onieśmielona i na początku chyba nawet nie mogła uwierzyć w to, że wygraliśmy.

Maria: Dokładnie tak było – ogromne zaskoczenie! Myślę, że gdzieś z tyłu głowy mieliśmy małą nadzieję, ale tak naprawdę nie spodziewaliśmy się zwycięstwa. Zawsze będę bardzo ciepło wspominała moje doświadczenia w Krakowie.

Dlaczego, Waszym zdaniem, wygraliście? Jakie są najmocniejsze strony Waszego projektu?

Tomasz: Przede wszystkim zależało nam na tym, aby stworzyć taką przestrzeń, która będzie otaczała jego użytkownika wygodą, w której będzie czuł się swobodnie i komfortowo. Wydaje nam się, że dla osoby niepełnosprawnej szczególnie istotne jest, aby mieszkanie w żaden sposób nie potęgowało jej uczucia odmienności. I myślę, że właśnie to udało nam się osiągnąć i za to zostaliśmy docenieni.

Yevheniia: Było bardzo dużo ciekawych projektów, ale moim zdaniem to, co pozwoliło nam wygrać, to postawienie na prostotę i funkcjonalność. Sądzę, że dodatkowym atutem mogło być wykorzystanie ekologicznych i naturalnych materiałów.

Maria: Uważam, że jedną z największych zalet naszego projektu jest jego design, czyli aspekt wizualny oraz, jak powiedziała Yevheniia, dbałość o wyjątkową funkcjonalność przestrzeni.

Yevheniia: Wszystkie pomysły bardzo dokładnie przeanalizowaliśmy i zanim powstał finalny projekt, podjęliśmy niejedną próbę adaptacji naszych wizji w projekt.

Tomasz: Szukając unikalnej ścieżki projektowej, zdecydowaliśmy się na wybór materiałów, które są pewnego rodzaju eksperymentem estetycznym. Sklejka czy płyta korkowa jako wykończenie ścian nie są najbardziej popularnymi materiałami dekoracyjnymi wewnątrz, ale uznaliśmy, że dają nam bardzo interesujący efekt wizualny. Co więcej, użycie ich jako materiałów stosowanych do produkcji wyposażenia meblowego jest stosunkowo tanie, a to również stanowiło ważny punkt.

Co Wam dało zwycięstwo?

Yevheniia: Zwycięstwo jest dla nas pewnego rodzaju ukoronowaniem wysiłku oraz potwierdzeniem, że podążamy w dobrym kierunku. Mnie dodatkowo ogromnie zmotywowało do udziału w innych tego typu projektach i konkursach. Jestem bardzo zadowolona z pracy, jaką wykonaliśmy.

Tomasz: Przede wszystkim ogromną satysfakcję. To w pewnym sensie dowód na to, że wykonaliśmy porcję solidnej pracy, która w tym przypadku popłaciła. Zwycięstwo otworzyło przed nami również nowe możliwości rozwoju. Mielśmy okazję podjąć się pierwszej pracy w profesjonalnym biurze projektowym, gdzie zebraliśmy bardzo dużo cennego doświadczenia pod okiem znakomitych architektów.

Architektura to dla Was przygoda studencka, czy pomysł na życie?

Tomasz: Szczerze? Ja nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Jest to bez wątpienia jedna z moich największych pasji i zainteresowań, ale przede mną jeszcze trzy semestry studiów, wiele inicjatyw oraz projektów, nad którymi w międzyczasie pracuję. Wszystko może się wydarzyć, aczkolwiek sądzą, że w mniejszym lub większym stopniu moje przyszłe życie zawodowe będzie związane z archi-

tekturą. Ścieżek, którymi w tej dziedzinie można podążać, czasem szukając nowych wyzwań, a czasem eksperymentując, jest tak wiele, że niemal niemożliwe jest zdefiniowanie, jak moje życie będzie wyglądało za kilka lat.

Yevheniia: Architektura fascynowała mnie od dzieciństwa. Odkąd pamiętam, zgłębianie wiedzy w tej dziedzinie oraz rysowanie budynków i planów poszczególnych pomieszczeń sprawiało mi niemałą radość. Dlatego nie wyobrażam sobie, by w życiu zajmować się czymś innym niż architekturą, która jest moją pasją. Nie mogę tego nazwać przygodą studencką, chociażby dlatego, że nie jest łatwym kierunkiem. Zawód architekta jest bardzo odpowiedzialny, już od samego początku studiów jesteśmy nastawieni na ciężką pracę, która na szczęście potem przekłada się na miłe rezultaty. Jestem przekonana, że poprzez studiowanie na Wydziale Architektury zbliżam się do tego, by w przyszłości zawodowo spełniać się w tym, co kocham.



Yevheniia Krepyшева
Maria Barranco Fernandez
Tomasz Jałocha

Maria: To wymagający zawód, bo bardzo dużo czasu zajmuje zarówno opracowanie koncepcji, jak i przełożenie pomysłu na projekt. Na szczęście inspiracji w otaczającym nas świecie jest mnóstwo i można je czerpać zewsząd. Myślę, że architektura jest doskonałym sposobem na życie.

Wywiad przeprowadziła:
Klaudia Pasko

Michał Sajdek z wyróżnieniem za Dyplom Roku SARP!

Michał Sajdek otrzymał wyróżnienie w konkursie na Dyplom Roku SARP im. Zbyszka Zawistowskiego 2018 za „Kompleks rekreacyjny nad Zalewiskiem Bełchatów”, którego promotorką była dr inż. arch. Agnieszka Starzyk. W ramach rewitalizacji terenów pokopalnianych zaproponował stworzenie kompleksu rekreacyjnego, z dominującym obiektem zlokalizowanym w ich zalanej części. Z wrażliwością, ale i kreatywnie przeanalizował kontekst miejsca, jego praca charakteryzuje się oryginalnością oraz osobistym zaangażowaniem Autora w problematykę przedmiotu opracowania. Wartością pracy jest nowatorskie podejście do kształtowania formy i funkcji w zastanym kontekście terenów pokopalnianych – przestrzeń architektoniczna jest zaskakująca, ale i przyjazna dla użytkowników.

Rozmowa promotorki z laureatem rok po wyróżnieniu:

Agnieszka Starzyk: Dlaczego wybrał Pan studia na kierunku Architektura? Co zdecydowało o wyborze Krakowskiej Akademii?

Michał Sajdek: Architektura przekonała mnie do siebie tym, że jest to kierunek artystyczny, który daje umiejętności projektowania praktycznie każdego przedmiotu otaczającego nas w świecie rzeczywistym i wirtualnym. A zdecydowałem się na jej studiowanie w Krakowskiej Akademii ze względu na dorobek zawodowy prowadzących zajęcia praktyczne.

AS: Gdyby jeszcze raz miał Pan dokonać wyboru uczelni i kierunku studiów, decyzja byłaby taka sama?

MS: Gdybym znowu decydował się na studiowanie w Krakowie (a prawdopodobnie tak, ze względu m.in. na łatwą komunikację z miastem rodzinnym), to decyzja byłaby taka sama, ponieważ przekonuje mnie dobrze rozplanowany harmonogram zajęć, umożliwiający studentom wystarczająco długi czas korekt, oraz bezproblemowy kontakt z prowadzącymi.



AS: Czy w czasie studiów były jakieś wydarzenia, które szczególnie utkwiły Panu w pamięci?

MS: Moment, w którym został mi przedstawiony parametryczny sposób projektowania. Na początku było ciężko przestawić się z konwencjonalnych metod modelowania, jednakże opanowanie tej umiejętności umożliwiło mi tworzenie projektów, które w końcu zaczęły mnie satysfakcjonować. Umiejętności tej zawdzięczam również dołączenie do grupy IMAGO, w której brałem udział przy tworzeniu za pomocą sześciu robotów przemysłowych pawilonu The Pink Thing.

AS: Pana dyplom uzyskał wyróżnienie w najważniejszym konkursie architektonicznych dyplomów magisterskich – Dyplom Roku SARP im. Zbyszka Zawistowskiego. Jak to wyróżnienie wpłynęło na Pana życie zawodowe?

MS: Przede wszystkim przełożyło się na zainteresowanie moim CV, dzięki czemu znalazłem pracę, która sprawia, że spełniam się zawodowo.

AS: Jakie są Pana marzenia zawodowe?

MS: Rozwijanie kariery naukowej i zawodowej w dziedzinie architektury, najlepiej z wykorzystaniem robotyki i programowania.

Wywiad przeprowadziła:
dr inż. arch. Agnieszka Starzyk

Mieszkanie w 4 osoby – dlaczego nie!

Nowoczesny, zaprojektowany w niezwykle modnym stylu industrialnym, w pełni umeblowany, z bardzo szeroką ofertą udogodnień – taki będzie akademik LivinnX Kraków. Komfortowe mieszkanie we czwórkę jest jak najbardziej możliwe.

Pomówmy o konkretach

Osobna sypialnia dla każdego, dwie łazienki i część wspólna – właśnie tak będzie prezentowała się czteroosobowa jednostka mieszkalna w LivinnX Kraków. Tajemniczo brzmiąca „jednostka” to w zasadzie nic innego jak rodzaj mieszkania (ale nieszablonowego), w którym poza pomieszczeniem zaaranżowanym do spędzania czasu ze współlokatorami, do dyspozycji będzie własny, prywatny kąt.

Każda jednostka akademika, centymetr po centymetrze, projektowana była z myślą o potrzebach studentów, z naciskiem na pełen komfort mieszkańców i funkcjonalność pomieszczeń. Konkrety? Na tapetę weźmy część wspólną mieszkania, czyli przestronny salon z aneksem kuchennym. To przestrzeń, w której z całą pewnością będzie kwitło codzienne życie towarzyskie. W strefie kuchennej znajdzie się natomiast stół jadalniany i sprzęt AGD. Co dość nietypowe, w mieszkaniu przeznaczonym dla czterech osób znajdą się aż dwie lodówki! Najprostsze działanie matematyczne udowadnia, że dzięki temu każdy mieszkaniec będzie miał do swojej dyspozycji aż połowę jednej lodówki! Bardzo podobnie kształtuje się sytuacja z łazienkami – ten typ mieszkania również oferuje ich podwójną liczbę. Zapowiada to koniec z trwającymi całą wieczność kolejkami. Co jednak ważne, tego rodzaju udogodnienia znajdują się wyłącznie w jednostce czteroosobowej. W praktyce oznacza to, że wybierając taki rodzaj zakwaterowania, będzie można korzystać z udogodnień mieszkania w podobnej formie, jak osoby wynajmujące je we dwójkę. Daje to do myślenia, prawda?

Własny pokój nie tylko u rodziców

Wzorowana na najnowszych światowych trendach oferta LivinnX Kraków to prawdziwy przełom, ponieważ osobna sypialnia dla każdego mieszkańca to coś, czego próżno szukać w większości akademików. Własny pokój do tej pory kojarzył się wyłącznie z domem rodzinnym, prawda? Skąd zatem pomysł na przeniesienie tego rozwiązania do LivinnX? To proste: z faktu rozumienia i chęci sprostania oczekiwaniom jego potencjalnych mieszkańców.



– W centrum naszego projektu jest student oraz jego potrzeby. Zależało nam, aby każdy mieszkaniec akademika poza możliwością integracji z innymi oraz korzystania z tak szerokiej oferty udogodnień, mógł żyć według własnych upodobań, a co się z tym wiąże – mógł doświadczać chwili spokoju w dowolnym momencie. Podczas projektowania, zapewnienie komfortu, bezpieczeństwa i prywatności każdemu mieszkańcowi LivinnX stanowiło dla nas absolutny priorytet – mówi **Jakub Bartos, Head of Residential w Golub GetHouse, przedstawiciel inwestora LivinnX Kraków.**

A zatem – mieszkanie w czwórkę i poczucie prywatności nie muszą się wykluczać! Akademik LivinnX zaprojektowany jest bowiem w taki sposób, aby każdy mieszkaniec miał możliwość spędzania swojego wolnego czasu na setki możliwych sposobów – jednego dnia będzie mógł poćwiczyć na siłowni, drugiego – razem ze swoimi współlokatorami urządzić festiwal gotowania, a trzeciego – poczytać ulubioną książkę we własnym pokoju.



Codziennosc w LivinnX

Pamiętacie serial „Friends”? Paczka totalnie różnych osobowości, jedno mieszkanie, którego sercem jest salon z kuchnią oraz kilka sypialni – oczywiście na wyłączność każdego lokatora. Do niedawna był to wyłącznie opis kultowego sitcomu, wkrótce tak ma wyglądać rzeczywistość również w akademiku LivinnX.

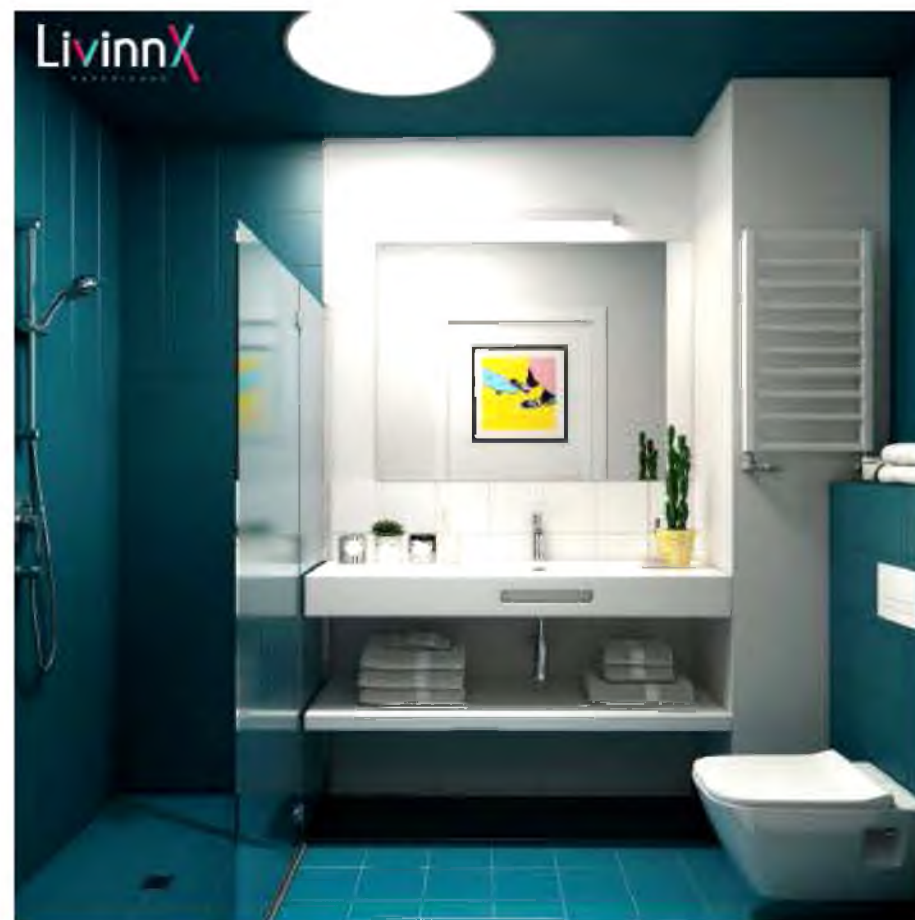
Zero nudy. Do dyspozycji każdego mieszkańca danej jednostki jest salon z kuchnią, w którym, niczym bohaterowie „Friends”, będzie można spędzać większość wolnego czasu ze swoimi współlokatorami. Wielogodzinne rozmowy, wspólne przygotowywanie posiłków, gry w planszówki czy oglądanie Youtube’a i Netflixa – mieszkanie we czwórkę inspirowane na maxa.

Relacje. Miejsce, w którym żyjemy i to, z kim przebywamy, kształtuje każdego z nas. Dobrym pomysłem wydaje się być zatem zamieszkanie z ludźmi, których najzwyczajniej w świecie lubimy i cenimy. Co więcej, fajnie byłoby móc porozmawiać ze swoim współlokatorem o czymś więcej, niż tylko o pogodzie, prawda? Dlatego w LivinnX Kraków będzie można zamieszkać z tym, z kim się chce, np. z paczką przyjaciół, bez obaw, że zostanie się losowo przydzielonym do grupy nieznanym osobom. Porozumiewanie się bez barier jest w przeciwieństwie najważniejsze!

Międzynarodowe środowisko. Jeżeli Ty lub ktoś z Twoich przyjaciół nie mówicie w języku polskim, śmiało można odetchnąć z ulgą, ponieważ oferta akademika LivinnX skierowana jest także do osób z zagranicy. Dzięki obecności przedstawicieli różnych narodowości otwiera się szansa na poznanie zupełnie nowych kultur, podszkolenie języka i, co najważniejsze, zbudowanie wieloletnich, międzynarodowych przyjaźni.

3... 2... 1... Start?

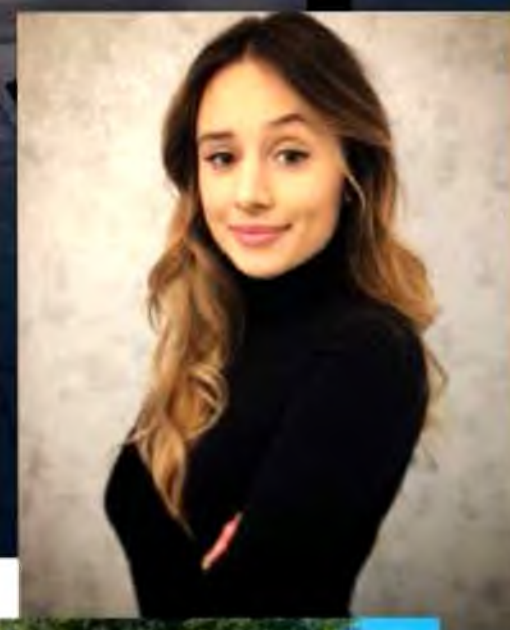
Jak powszechnie wiadomo, studia to nie tylko edukacja – to także czas wielu zmian, pierwszych kroków stawianych w dorosłość i zobowiązań zawodowych! To przede wszystkim lata beztroskiego szaleństwa, poznawania nowych ludzi i budowania relacji na całe życie. LivinnX Kraków może być miejscem, w którym to wszystko może mieć swój początek.



Marzenia o mieszkaniu razem z trzema BFF lub kumplami z liceum w końcu mogą stać się rzeczywistością, i to niebawem, bo akademik swoje wrota otwiera już w październiku tego roku. Jeśli chcesz zamieszkać w LivinnX i masz kiluosobową paczkę swoich przyjaciół, sprawa jest banalnie prosta: wybierasz jednostkę, która Wam najbardziej odpowiada, uzupełniasz dane wszystkich lokatorów, dopełniasz formalności i... gotowe, wszyscy razem jesteście członkami społeczności LivinnX. Zapisy wystartują już za chwilę, zgodnie z zasadą „kto pierwszy, ten lepszy”; warto więc podjąć taką decyzję jak najszybciej.

Klaudia Pasko

Katarzyna Kołpa-Żarowska z Nagrodą Prezydenta Miasta



Katarzyna Kołpa-Żarowska ukończyła studia z wyróżnieniem; za wysokie wyniki w nauce została dwukrotną stypendystką Rektora KAAFM. Praktyki studenckie realizowała w Pracowni Ingarden i Ewy. Była uczestniczką i prelegentką Koła Naukowego Hauz O7, prowadzonego przez arch. Piotra Urbanowicza.

Jej artykuły opisujące pracę dyplomową „Eksperymentalna Strefa Wystawiennicza – Artystyczny Start Up” opublikowane zostały w portalach branżowych Archinea i Property Design, a także w magazynie „Architektura i Biznes”. Od końca studiów pracuje jako architekt, realizując projekty dla międzynarodowych klientów; bierze też udział w konkursach branżowych, m.in. na Pawilon Polski na EXPO 2020. Obecnie studiuje Zarządzanie Projektami w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Jej dyplom magisterski to autorski projekt budynku o funkcji wystawienniczej dla ekspozycji czasowych, wernisaży czy festiwali, prezentacji zbiorów prywatnych kolekcjonerów i młodych artystów, a także organizacji wydarzeń i spotkań pasjonatów sztuki. W pracy zdefiniowana została na nowo zaniedbana dotąd przestrzeń parkowa, połączona z propozycją stworzenia miejsca wystawienniczego dla sztuki. W sposób nowatorski Autorka zinterpretowała obiekty wystawiennicze, do których przypisany jest styl lub pochodzenie prezentowanych dzieł. Jak czytamy w opisie pracy, „w opracowaniu projektu dyplomowego fundamentalnym



Katarzyna Kołpa-Żarowska

aspektem była współzależność przyrody, sztuki, architektury i przestrzeni publicznej”, przy odwołaniu do nieformalnego charakteru obiektu, który miałby być inkubatorem dla przedsięwzięć artystycznych i twórczych.

Projekt otrzymał Nagrodę Prezydenta Miasta Krakowa dla najlepszych prac dyplomowych roku 2018, zajął II miejsce w konkursie Rektora KAAFM na najlepszą pracę dyplomową w roku akademickim 2017/2018; praca zaprezentowana została także w plebiscycie ArchiPrix 2019 wśród najlepszych dyplomów architektonicznych na świecie.

prof. KA dr hab. inż. arch. Krzysztof Ingarden



Akademik, jakiego jeszcze nie było!

6 faktów o LivinnX Kraków

Taras, strefa gier i rozrywki, siłownia oraz pokój do jogi – to tylko niewielka część tego, co już wkrótce zaoferuje swoim mieszkańcom LivinnX Kraków – akademik, jakiego w Polsce jeszcze nie było! Co to znaczy? Przekonajcie się sami. Oto 6 kluczowych informacji, które powinniście wiedzieć o naszym akademiku!



1. 290 mieszkań dla aż 710 studentów

LivinnX Kraków to nowoczesny akademik, w którym wkrótce znajdzie się 290 jednostek mieszkalnych (1-, 2-, 3- i 4-osobowych) dla 710 studentów! Jednostki można porównać do bardzo dobrego standardu mieszkań, ponieważ każda z nich będzie posiadała pokój dzienny z aneksem kuchennym, sypialnię dla każdego mieszkańca oraz łazienkę. Wszystkie pomieszczenia będą w pełni umeblowane. Na terenie obiektu będzie dostępny także bezprzewodowy Internet.

2. Prywatność na pierwszym miejscu

Dzięki funkcjonalnie zaprojektowanym i nowoczesnie urządzonej przestrzeni, niezależnie od tego, czy zdecydujemy się na mieszkanie w pojedynkę czy też z innymi

osobami – gwarancja, że indywidualne poczucie komfortu i prywatności będzie zawsze na najwyższym poziomie. Skąd pewność? W każdym mieszkaniu, poza strefami współdzielonymi, znajdzie się osobna sypialnia dla każdego lokatora. To... własny pokój w akademiku!

3. Bezpieczeństwo 24h

Na wzór międzynarodowych kampusów, akademik będzie nadzorowany całodobową telewizją CCTV. 24 godziny na dobę będzie czynna również recepcja i biuro ochrony. Akademik będzie zatem otwarty bez przerwy!

Oczywiście na teren akademika będą mogły wejść osoby z zewnątrz, jednak każda taka wizyta będzie musiała zostać zgłoszona przez mieszkańca LivinnX pracownikowi



recepcji. Ponieważ pełne bezpieczeństwo studentów jest priorytetem, wszyscy goście będą musieli każdorazowo dokonać meldunku (wypełnić formularz), przedstawiając dokument potwierdzający tożsamość.

4. Mnóstwo udogodnień

Strefa nauki, pracownia dla artystów, rowerownia, a także kuchnia umożliwiająca wspólne gotowanie – to kolejne udogodnienia, które wkrótce będą do dyspozycji mieszkańców LivinnX!

Począwszy od strefy nauki – duża przestrzeń co-workingowa oraz kilka dodatkowych sal zaprojektowanych z myślą o pracy w grupach. Oczywiście nie zabraknie podstawowych urządzeń biurowych, takich jak drukarka, skaner i xero.

Jeśli jesteś entuzjastą konsol lub gier komputerowych – na pewno odnajdziesz się w TV Room'ie. Wolisz programy typu „MasterChef”, „Hell's Kitchen” czy „Bake Off – ale ciacho!”, i chciałbyś szerszej publiczności zaprezentować popis swoich kulinarnych umiejętności? Do dyspozycji będzie ogólnodostępna, wyposażona w nowoczesny sprzęt AGD kuchnia.

W akademiku nie zabraknie także rozrywki dla pasjonatów sztuki i sportu. W budynku znajdzie się Art Room, pozwalający m.in. na realizację malarskiego hobby, a także siłownia, ścianka wspinaczkowa, sauna oraz pokój do jogi – czyli coś dla ciała i dla ducha. Wiadomość dla sportowców „freaków” – siłownia będzie czynna całodobowo. Na terenie akademika znajdzie się także wypożyczalnia rowerów.

Absolutnym fenomenem będzie... taras na dachu! Widok panoramy Krakowa, jacuzzi, leżaki, miejsce do grillowania – wszystko to na ostatniej kondygnacji budynku! A na parterze? W tym miejscu znajdą się: sklep, drogeria, restauracja i kawiarnia.

W akademiku nie zabraknie też licznych aktywności organizowanych przez Team LivinnX – począwszy od warsztatów kulinarnych, zajęć artystycznych, aż po imprezy tematyczne, podczas których... co tu dużo mówić, możliwa jest najlepsza integracja. Nuda i LivinnX zupełnie nie idą ze sobą w parze – to już oczywiste!

5. Miejsce dla studentów z całego świata

„Foreigner friendly” – dokładnie taki ma być akademik! Drzwi LivinnX będą otwarte dla studentów z całego świata, co w praktyce oznacza, że zetkniesz się tu z wieloma różnymi językami. To atut zarówno dla obcokrajowców (którym komunikacja w naszym ojczystym języku sprawia niemałą trudność), a także dla... Polaków. W końcu porozumiewanie się w języku obcym to doskonały sposób na przełamanie barier i podszkolenie swoich umiejętności lingwistycznych. „Praktyka czyni mistrza”, mówią. Jeśli myślisz o miesięcznym pobycie w Londynie, tylko w celu poobcowania z językiem angielskim, zapomnij o tym – codzienność w LivinnX nauczy cię o wiele, wiele więcej!

6. Wszędzie blisko

Akademik zlokalizowany jest przy ul. Romanowicza 4, 2 km od tętniącego życiem Kazimierza i nieco ponad 2,5 km od Rynku Głównego. Dla tych, którzy być może jeszcze nie zauważyli – Krakowska Akademia oddalona jest od LivinnX zaledwie o kilkaset metrów! Ponadto, tuż obok akademika zlokalizowany jest przystanek tramwajowy, autobusowy oraz stacja kolejowa.

Klaudia Pasko

Michał Przetaczek

– Winnica dla ciała i ducha



Michał Przetaczek

WINNICA WIELICZKA AUTOR: INŻ. ARCH. MICHAŁ PRZETACZEK PROMOTOR: DR INŻ. ARCH. PIOTR WRÓBEL

Praca dyplomowa magisterska Michała Przetaczka „Winnica Wieliczka”, której promotorem był dr inż. arch. Piotr Wróbel, otrzymała w 2018 roku Nagrodę Główną równorzędną w Konkursie Akademickim „Architektura Betonowa”, organizowanym przez Instytut Projektowania Architektonicznego Politechniki Krakowskiej. Autor został również uhonorowany Krakowską Nagrodą SARP za Najlepszy Dyplom Roku 2018 na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych naszej uczelni, był też nominowany do finału konkursu Dorocznej Nagrody im. Zbyszka Zawistowskiego „Dyplom Roku” 2018. Projekt otrzymał wyróżnienie w konkursie Urzędu Miasta Wieliczka na najlepsze prace licencjackie i magisterskie związane z miastem.

Z opinii Promotora, doc. dr inż. Piotra Wróbla:

„Punktem wyjścia do określenia zasad funkcjonalno-przestrzennych i formalnych, na których została oparta koncepcja projektu, są relacje pomiędzy architekturą a środowiskiem.

Po rozważeniu we wstępnych szkicach możliwości „ukrycia” w terenie i zieleni obiektu kubaturowego i zaprojektowania go z wykorzystaniem naturalnego kamuflażu, autor podjął odważną próbę zbudowania zdecydowanej, jednoznacznej formy, która mogłaby zaistnieć jako wartościowy element krajobrazu. Zaprojektowana winnica staje się tym samym pewnego rodzaju centrum nowego mikroświata, na który składa się stara wyrafinowana kultura uprawy i przetwarzania winorośli oraz degustacja wina. Projekt w sposób bardzo wyważony łączy racjonalne podejście inżyniera z wrażliwością artysty. W pracy uwzględnione zostały zarówno uwarunkowania technologiczne związane z przetwórstwem, wymogi użytkowe wynikające z funkcji towarzyszących przeznaczonych dla gości oraz techniczne aspekty sztuki budowlanej. Powstała w ten sposób koncepcja unikalnego obiektu – winnicy pomyślanej jako miejsce celebrowania kultury materialnej i duchowej”.

doc. dr inż. arch. Piotr Wróbel

Tematyczny mishmasz

– rozmowa z **Piotrem Urbanowiczem**,
architektem i opiekunem koła
naukowego HAUZ07

HAUZ07 to studenckie koło naukowe, którego jest Pan opiekunem. Jakie są jego założenia i cele? Ilu liczy studentów?

Koło naukowe HAUZ07 powstało w 2007 roku w ramach działań dydaktycznych na Wydziale Architektury Krakowskiej Akademii. Liczba członków koła waha się w zależności od rocznika – między 15 a 20. Celem jego działalności jest pogłębianie wiedzy i świadomości architektoniczno-urbanistycznej oraz integracja młodych, zaangażowanych, pełnych pasji architektów. Udaje nam się to realizować dzięki nieformalnym spotkaniom, na których co tydzień omawiamy zagadnienia dotyczące architektury współczesnej i nie tylko. W ramach koła organizujemy wyjazdy studialne w różne zakątki Europy, dzięki czemu studenci mają możliwość zobaczenia najważniejszych dzieł światowej sławy architektów. Uczestniczyliśmy w topowych wydarzeniach architektonicznych, m. in. w Wenecji czy na Międzynarodowych Biennale Architektury. W ramach działalności koła odbyliśmy również podróż studialną do Bregenz i Berlina, a ostatnio zwiedzaliśmy centrum sztuki VITRA w Bazylei. Podczas tego rodzaju wyjazdów udaje nam się spotkać z wieloma ważnymi osobistościami, takimi jak architekt



Peter Zumthor. Jestem przekonany, że nasze wyjazdy są dla studentów niezwykle inspirujące i służą np. refleksji na temat architektury, diagnozowaniu wyzwań, "definiowaniu problemów związanych z projektowaniem i dynamicznie zmieniającym się światem, a także pobudzeniu debaty, którą prowadzimy w ramach koła.

Jest Pan aktywnie działającym architektem, skąd więc pomysł na pracę ze studentami? Poczucie misji? Hobby? Chęć zagospodarowania wolnego czasu? Czy praca w zawodzie nie jest dla Pana wystarczająco satysfakcjonująca?

Praca w zawodzie architekta to moja pasja, a działalność edukacyjna ją dopełnia. Kontakt z młodymi adeptami architektury szalenie mnie inspiruje. Oczywiście łączenie tych dwóch światów – czynnego zawodu architekta i pracy dydaktycznej na uczelni – jest bardzo obciążające, niemniej sprawia mi to wiele satysfakcji. Czy to misja? W pewnym sensie tak! Misja, aby zarazić młodych ludzi pasją do architektury – tak jak kiedyś zrobili to moi profesorowie. Pamiętam, jak ważne i pouczające były dla mnie wtedy wyjazdy studialne i podróże. Za każdym razem inspirowały i motywowały do dalszej pracy, studiowania i poszukiwań.

Dlaczego zatem wybrał Pan Wydział Architektury i Sztuk Pięknych Krakowskiej Akademii?

Wydział Architektury i Sztuk Pięknych naszej uczelni od samego początku wydawał mi się nowoczesny i idący z duchem czasów. Zauważyłem, że dzięki postępowemu podejściu do dydaktyki funkcjonuje on w sposób, który w pełni spełnia oczekiwania dzisiejszego społeczeństwa. Miałem możliwość porównania różnych idei nauczania przez pryzmat polskich i amerykańskich studiów. Wzór uczelni amerykańskiej, której to formułę dane mi było poznać w trakcie studiów i stypendium w Stanach Zjednoczonych, bardzo mi odpowiadał. Uważam, że połączenie zajęć prowadzonych przez artystów i architektów czynnie działających w zawodzie z kadrą stałych dydaktyków jest najodpowiedniejszym rozwiązaniem dla tego profilu wydziału. Kolejne powody? Współpraca z prof. Krzysztofem Ingardenem, pełnienie funkcji jego asystenta na uczelni oraz praca ze studentami.

Czym, na tle innych tego typu wydziałów w Polsce, wyróżnia się właśnie ten, działający w ramach Krakowskiej Akademii?

Cóż, mogę jedynie powiedzieć, iż zaangażowanie moich kolegów w pracę dydaktyczną jest dla naszych studentów (a także i dla mnie) bardzo inspirujące. Efektem tego są nagrody i wyróżnienia, jakie otrzymują – zarówno za prace dyplomowe, jak i konkursowe. W dodatku coraz częściej są oni doceniani nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Jeśli chodzi natomiast o inne aspekty, w tym miejscu warto ponownie wspomnieć o kole naukowym HAUZ07. Poza tym, że jest nowatorskim przedsięwzięciem, pomagającym naszym studentom poszerzać horyzonty, służy także nawiązywaniu przyjaźni i motywowaniu się nawzajem.

LivinnX Kraków powstaje w ramach odrestaurowania kultowych zakładów Telpod – co Pan sądzi o tej modernizacji?

Moim zdaniem odrestaurowanie tego budynku jest bardzo uzasadnioną inicjatywą, zwłaszcza mając na uwadze jego lokalizację i aspekt historyczny. Jeśli chodzi natomiast o akademik, uważam go za bardzo interesujący projekt – nie tylko pod względem architektonicznym, ale także na płaszczyźnie samej idei. Koncepcja LivinnX idealnie wpisuje się w kontekst miejsca i czasu.

Studenci za granicą pokochali LivinnX. Czy Pana zdaniem krakowski format ma szansę stać się równie popularnym? Jakie reakcje na wieść o tym akademiku zaobserwował Pan wśród swoich studentów?

Wydaje mi się, że jest duże zapotrzebowanie na taką formułę, jaką zakłada projekt LivinnX. Z moich obserwacji wynika, że obecnie studenci odchodzą od wynajmowania standardowych mieszkań. Młodzi ludzie na nowo poszukują takiego rodzaju zakwaterowania, którego pierwowzorem są właśnie akademiki. Zależy im na miejscu, w którym poza podstawową funkcją zamieszkania znajdą także przestrzeń do tworzenia wspólnoty. Osobiście uważam, że to fantastyczny pomysł. Studia, poza edukacją, to czas poznawania ludzi i doświadczania nowych sytuacji, które mogą przecież wpływać na późniejsze życie.

Czy warto – Pana zdaniem – zamieszkać właśnie w tym miejscu?

Zabłocie to bardzo ciekawa przestrzeń; dzielnica, która od 10 lat przechodzi zupełne przeobrażenie z przestrzeni fabrycznej, magazynowej, na dzielnicę mieszkaniową z różnorodną ofertą kulturowo-edukacyjną. Mam tu na myśli MOCAK czy właśnie Krakowską Akademię. Te walory, w połączeniu z bliskością tętniącego życiem Kazimierza czy Podgórza oraz Wisły i Bulwarów Wiślanych sprawiają, że lokalizacja jest naprawdę bardzo atrakcyjna.

Gdyby był Pan na miejscu dzisiejszych maturzystów i studentów, rozważyłby Pan przeprowadzkę do LivinnX?

Zdecydowanie tak. Moje doświadczenia z czasów młodości, podczas których miałem okazję poznać życie studenta na uczelni amerykańskiej, dało mi szansę dostrzec zalety zakwaterowania w miejscu o podobnym charakterze. Uważam, że dla młodego człowieka taka formuła jest chyba najlepszą z możliwych – daje niepowtarzalną szansę i sposobność na poznawanie nowych ludzi, nawiązywanie wieloletnich przyjaźni i uczy życia w szeroko rozumianej wspólnocie.

Czy zainteresowanie konkursem wśród studentów można było zauważyć od razu, czy musiał Pan ich szczególnie zachęcać do udziału w inicjatywie?

Generalnie rzecz ujmując, konkurs to wyjątkowa okazja na pokazanie swoich umiejętności oraz wyjątkowy czas eksperymentu – bardzo ważnego elementu w procesie edukacji i dorosłego życia. Dlatego od samego początku na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych KA zachęcamy studentów do uczestnictwa we wszelkich tego typu inicjatywach. Ze względu na to, że temat konkursu „Dormitorium. Studencka Jednostka Mieszkalna” był naszym studentom bardzo bliski, zainteresowanie nim pojawiło się bardzo szybko, tuż po jego ogłoszeniu.

Co według Pana było najtrudniejszym zadaniem do wykonania? Czy studenci konsultowali z Panem swoje pomysły konkursowe?

Tak, uczestnicy konsultowali pomysły z kadrą naukową. Asystowaliśmy im podczas procesu projektowego, ale w roli doradców i konsultantów. Oczywiście wszystkie ostateczne decyzje należały do autorów. Jeśli chodzi o wyzwania, wydaje mi się, że podczas etapu projektowania najtrudniejsze było zdefiniowanie charakteru obiektu oraz znajdującej się tam przestrzeni do życia. Studenci poszukiwali sposobu na wdrożenie do projektu odpowiedniego rodzaju funkcji i nadanie mu atrakcyjności pod kątem formy i estetyki. Niemalym wyzwaniem było stworzenie małej przestrzeni podzielonej na strefy, która ma być zarazem funkcjonalna i przyjazna.

Jak ocenia Pan poziom przesłanych prac? Czy któreś z zaproponowanych rozwiązań wyjątkowo Pana zaskoczyło?

Poziom prac był naprawdę bardzo wysoki i wyrównany. Pamiętam, że podczas obrad prowadziliśmy bardzo ożywioną dyskusję – do finałowej rozgrywki przeszły aż cztery prace i dopiero po dwóch głosowaniach wyłoniliśmy zwycięski projekt.

Czy Pan jako początkujący architekt, brał udział w tego typu przedsięwzięciach?

Tak, do tego typu przedsięwzięć zachęcali nas nasi profesorowie. Niemniej muszę przyznać, że za moich czasów studenckich tak atrakcyjnych, pod względem nagród, konkursów nie było! Obecnie, poza uściskiem dłoni Jury są nagrody rzeczowe, a niejednokrotnie nawet możliwość partycypowania przy realizacji projektu. Taki konkurs to wyjątkowa szansa dla studentów. Gdybym był na ich miejscu, z pewnością wziąłbym w nim udział. To pierwszy krok do pracy w zawodzie architekta.

**Wywiad przeprowadziła:
Klaudia Pasko**

Piotr Urbanowicz

Architekt, nauczyciel akademicki, laureat konkursów architektonicznych. W latach 2000-2005 pracował w pracowni Atelier Loegler, w której brał udział w realizacji wielu konkursów oraz projektów m. innymi Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi a jako prowadzący zespół projektowy wielokrotnie nagradzany budynek OPUS Film w Łodzi. Od 2005 r. pracuje w krakowskiej pracowni architektonicznej Ingriden&Ewy Architekci, w której jako architekt prowadzący brał udział w realizacji zwycięskich projektów konkursowych – Polskiego Pawilonu Expo 2005 w Japonii, Małopolskiego Ogrodu Sztuki w Krakowie, Centrum Kongresowego w Krakowie.

Powiedz szczerze:

**czy wiesz, co będziesz
robić za kilka lat?**

Prawda jest taka, że tego nie wie nikt.

Dlatego

**NIE STRAĆ SZANSY
na lepszy start!**

Zdobądź cenne doświadczenie
zawodowe już na uczelni!

Do tego łatwo, miło i przyjemnie!

Dołącz do redakcji **MIXERA**
i zdobądź ceniony wpis do CV!

UWAGA! To nieważne, na jakim kierunku studiujesz!

NAPISZ TERAZ NA ADRES:
gazetamixer@gmail.com